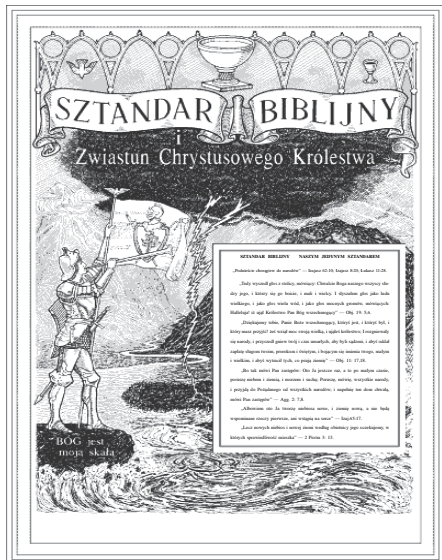


SZTANDAR BIBLIJNY

i

Zwiastun Chrystusowego Królestwa

PL ISSN 1230-1086



CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wieżeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Miesięcznik. Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny

„EPIFANIA” w Nowym Dworze Mazowieckim.

Redaktor: Bernard Hedman, Chester Springs, Pa. 19425, USA.

Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki,

ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05 – 100 NOWY DWÓR MAZOWIECKI

NIE DOTRZYMANY ŚLUB — WYMIERZONA KARA

2 Kron. 36 : 11 - 21

„Wiedźcie, że grzech wasz znajdzie was” (4 Moj 32:23)

SEDEKIASZ, ostatni król na tronie Dawida, został wyniesiony na stanowisko przez Nabuchodonozora i do upadku dynastii panował przez jedenaście lat. Otrzymał tron po złożeniu uroczystej przysięgi wierności jako wasal króla babilońskiego, lecz złożenie tej przysięgi stało się bezpośrednią przyczyną jego upadku. Sprawa ta jest tak właśnie przedstawiona w prorocztwie Ezechiela (17:11-21).

Kaprys w postępowaniu króla w tej sytuacji jest jedynie ilustracją powszechnej bezmyślności wszystkich tych, którzy odrzucają Pana jako swego doradcę. Nasza lekcja opowiada, jak Pan (przez swego proroka Jeremiasza) ostrzegł króla, by zreformował swe złe postępowanie i dotrzymał przysięgi, przeciwstawiając temu pewność zniszczenia go przez króla Babilonii. Samowolny, niewierzący i lekceważący swą przysięgę król (namawiany przez książąt i doradców) poszedł drogą, która okazała się niemądrą i doprowadziła do całkowitego upadku narodu.

To przypomina nam, że „mądrość, która jest z góry, najprzód jest czysta, potem spokojna, mierna, powolna, pełna miłosierdzia i owoców dobrych”. Sedekiasz i inni wówczas żyjący, nie poświęceni, nie mieli Ducha Świętego w takim znaczeniu, w jakim cieszy się nim obecnie Izrael duchowy, tj. w znaczeniu przywileju podlegania jego kierownictwu. Mieli jednak

coś, co po uwzględnieniu wszystkich rzeczy było dla nich dobrym odpowiednikiem, a mianowicie — bezpośrednie objawienia Boże dawane przez proroków i innych, do których dostęp miał Sedekiasz (2 Kron. 36:12). Lecz teraz, tak jak i wtedy, złe serce niewiary skłania się bardziej w kierunku własnego zrozumienia, własnej mądrości — ziemskiej mądrości, która często, jak oznajmia Apostoł, jest zmysłowa i diabelska. To właśnie jest powodem wielu wojen i zamieszania, jakie widzimy wokół nas w świecie, szczególnie w tak zwanych „chrześcijańskich narodach”.

Nie będziemy jednak zbyt ostro potępiać świata za postępowanie niezgodne z wiarą i za brak pokładania ufności w Panu, gdy przypomnimy sobie, iż świat Go nie zna i nie widzi Go tak, jak Jego napełnione duchem dzieci: „Błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą”. W przypadku tych, którzy widzą, słyszą i znają wolę Mistrza, postępowanie według zasad świeckich byłoby z pewnością o wiele bardziej godne potępienia niż w przypadku człowieka świeckiego. Pan patrzy na serce, i tam gdzie przywileje są niewielkie, wymagania będą odpowiednio łagodne; tam zaś, gdzie przywileje są wielkie (jak w naszym przypadku), słusznie możemy się spodziewać, że Pan będzie żądał dokładniejszego wykonania Jego wymagań.

„SADZIĆ BĘDZIE PAN LUD SWÓJ”

W przypadku Sedekiasza Pan pozwolił na naturalne następstwa jego złego postępowania, które rzeczywiście były bardzo poważne. Jego synowie zostali zabici na jego oczach, a on sam oślepiony i uprowadzony do Babilonu, gdzie pozostał więźniem aż do śmierci. Z tych faktów wnioskujemy, że nigdy nie doszedł do właściwej postawy pokutującego serca przed Panem. Przeciwnie postąpił jego ojciec, poprzedni król, Joakim, który jedenaście lat wcześniej był zabrany jako niewolnik do Babilonii, a później został zwolniony z więzienia, otrzymując od króla Babilonii wiele łask.

Te wybitne postacie cielesnego Izraela właściwie mogą reprezentować osoby wysoce uprzywilejowane wśród ludu Pańskiego duchowego Izraela i możemy wyciągnąć z tego lekcję, że tacy niewierni, jak Joakim, mogą być karani i następnie traktowani łagodnie. Ci jednakże, którzy łamią ślub swego przymierza, nie dotrzymując ślubu złożonego Panu, doznają strat we wszelkim znaczeniu tego słowa — odtąd bywają zaślepieni przez przeciwnika na błogosławieństwa, jakimi się niegdyś cieszyli, i jeśli nie będą pokutować przez cały czas swego indywidualnego sądu, ostatecznie umrą wtóra śmiercią. Pismo Święte wszędzie podkreśla myśl, że ślub — uroczysta umowa z Panem — jest najbardziej wiążącym zobowiązaniem. To właśnie w ramach takiego układu Jego lud otrzymuje Ducha Świętego. Niewierność lub zerwanie takiego ślubu ostatecznie może dla nas oznaczać tylko wtóra śmierć.

ZGUBA I UPADEK

Zguba i upadek, jakie spadły na Jeruzalem i Judeę w czasie opisanym w naszej lekcji, dla wielu niewątpliwie oznaczały brak mocy ze strony Boga, brak zdolności uchronienia narodu, którego tak pieczołowicie strzegł. Tak nie było. Pismo Święte zapewnia nas, że Bóg przewidział nieszczęścia, jakie wtedy spadły na Jego wybrany naród. Zapowiedział je przez proroka i pozwolił, aby nadeszły. Lekcje, jakich udzielił Żydom w łagodniejszych karach, na niewiele się zdały. Przykład, jakiego dostarczył w rozproszeniu dziesięciu pokoleń z powodu bałwochwalstwa, nie został odpowiednio wzięty do serca przez dwa pokolenia, z którymi Jego łaska wciąż jeszcze pozostawała.

Teraz miał rozproszyć ich wszystkich i pozostawić ziemię spustoszoną przez 70 lat, okres dostatecznie długi, by pozwolić im wszystkim umrzeć na wygnaniu; okres, w którym ci miłujący bałwochwalstwo mogli robić co chcieli, jak napisano: „Stowarzyszył się Efraim z bałwanami; zaniechaj go”. Był to także czas, w którym ci, którzy wciąż czcili Pana — jak na przykład Daniel i inni — w obcym kraju z tęsknotą spoglądali na ziemię obiecaną, uważniej niż kiedykolwiek czytali opisy Boskiego postępowania z ich narodem i dostrzegali zapowiedź właśnie takiej klęski, jakiej wtedy doznawali, co prowadziło ich do lepszego stanu serca i pouczania swych dzieci o właściwych drogach Pana.

I taki też był wynik. Przy końcu siedemdziesięciu lat pustoszenia ziemi Pan wzbudził Cyrusa, króla

Medo-Persji, który po podbiciu Babilończyków zaofiarował wolność wszystkim Żydom pragnącym powrócić do własnego kraju. Proklamacja ta nie miała większego znaczenia dla większości Izraelitów, którzy dostali się do niewoli, ponieważ ci, którzy zachowali bałwochwalcze skłonności, niewątpliwie zupełnie zapomnieli o Jehowie i przymierzu zawartym z ich ojcami, i całkowicie połączyli się z poganami przez wzajemne małżeństwa itp.

Obojętni Izraelici, którzy osiedlili się na obcej ziemi, zdawali sobie sprawę, że z punktu widzenia ich ziemskich interesów niekorzystne byłoby dla nich opuszczenie swoich babilońskich domów i powrót do Palestyny, by od nowa zaczynać życie i walczyć z przeciwnościami i pustynnym stanem swej niegdyś płodnej ziemi. Dlatego z wszystkich zastępów dwunastu pokoleń, jakie w różny sposób dostały się do niewoli w Babilonii, jedynie 50.000 przyjęło propozycję Cyrusa. Tylko nieliczni z nich w ogóle widzieli Palestynę; większość jedynie słyszała o niej od rodziców i nielicznych starszych ze swego grona. Ci jednak dobrze nauczyli się lekcji, jakiej nie chcieli nauczyć się ich ojcowie, ponieważ od dnia ich powrotu z niewoli babilońskiej nie mamy żadnej wzmianki o kolejnych przejawach bałwochwalstwa w Jeruzalem i Judei.

SIEDEMDZIESIĄT LAT PUSTOSZENIA ZIEMI

Ostatni wiersz naszej lekcji mówi jak ziemia była spustoszona przez siedemdziesiąt lat, „ażby odprawiła ... sabaty swoje”, co przepowiedział Bóg przez usta proroka Jeremiasza. Rozumiemy, iż nie było to siedemdziesiąt lat niewoli, lecz siedemdziesiąt lat *pustoszenia*, ponieważ ziemia z pewnością nie była spustoszona w ciągu jedenastu lat panowania Sedekiasza. Jest tutaj wyraźnie wyznaczona granica początku tych siedemdziesięciu lat, gdy uprowadzony został Sedekiasz, a nie gdy jego ojciec jedenaście lat wcześniej został wzięty do niewoli. Jest to ważny szczegół historii, który zmylił wielu w chronologicznych wyliczeniach. Jest on ważny przy obliczaniu jubileuszy (pełne wyjaśnienie tego tematu czytelnik znajdzie w *Wykładach Pisma Świętego, tom 2, „Nadszedł czas”, rozdz. 6*).

Pan przewidział jubileusze, zgodnie z którymi każdy siódmy rok miał być sabatem, rokiem odpoczynku dla ziemi, a każdy pięćdziesiąty rok jubileuszem restytucji dla ludu, dla wszystkich mieszkańców Izraela. Wydaje się, że to Pańskie zarządzenie zostało zaniedbane lub częściowo było przestrzegane tylko przez pewien czas. Niewątpliwie książęta, znakomite rody i zamożni uważali, iż widzą błąd w Boskim zarządzeniu i mogą je poprawić.

Tak czy inaczej, nie mamy zapisu o przestrzeganiu jubileuszy, a Pan oświadcza tutaj, iż zostały one zaniedbane — albo w ogóle nie były zachowywane lub zachowywano je tak przypadkowo, w sposób jaki z Boskiego punktu widzenia stanowił zaniedbanie. Oprócz tego w czasie niewoli babilońskiej Izrael nie miał pełnej kontroli nad ziemią, a więc nie był w stanie przestrzegać corocznych sabatów i jubileuszy, gdyż Izrael, i jego ziemia, znajdował się pod panowa-

niem pogan. Lekcją dla nas byłby fakt, że każdy zarys Boskiego prawa jest ważny, że powinien być przestrzegany każdy przepis, że w każdym zarządzeniu tkwi błogosławieństwo, bez względu na to, czy ludzie je właściwie oceniają, czy nie. Pan ostatecznie będzie wymagał od nas wytłumaczenia się z naszego postępowania, dotyczącego wiedzy i posłuszeństwa.

IZRAEL NIE PRZESTRZEGAŁ SABATÓW I JUBILEUSZY

Z 3 Moj. 26:33-35, dowiadujemy się, iż Pan przez Mojżesza przepowiedział właśnie zaniedbanie przestrzegania corocznych sabatów i jubileuszy, i że z tego powodu cały naród został wyrzucony z ziemi obiecanej, aby podczas siedemdziesięciu lat spustoszenia ziemia mogła otrzymać pełną liczbę lat jubileuszowych — „po wszystkie dni spustoszenia swego odpoczywała, aż się wypełniło siedemdziesiąt lat” 2 Kron. 36:21.

Myśl ta — że każdy rok spustoszenia ziemi reprezentuje rok jubileuszowy, który przez Izrael nie był właściwie obchodzony — dostarcza jednego z kluczy, przy pomocy którego możemy obliczyć pełną liczbę jubileuszy od chwili wkroczenia dzieci Izraela do Palestyny aż do wspaniałego końca, kiedy to zaprowadzone zostanie królestwo Mesjasza i rozpocznie się większy jubileusz — antytypiczny. Obliczenia te, jak pokazano w Wykładach, tom 2, rozdz. 6 „Wielki jubileusz ziemi”, wskazują, że żyjemy już w wielkim antytypicznym jubileuszu, który rozpoczął się w 1874 roku i będzie trwał przez tysiąc lat.

Tak jak kapłani mieli trąbić w srebrne trąby, by ogłosić początek typicznego roku jubileuszowego, tak teraz ci wszyscy, którzy są Jego poświęconym ludem

otrzymują upoważnienie od Pana do trąbienia w srebrne trąby Prawdy, powiadomienia wszystkich mających w duchowym Izraelu słyszące ucho o obecnych czasach i okresach, i o tym, że rozpoczął się Wielki Jubileusz — czas Restytucji wszystkich rzeczy. Jak już wykazaliśmy, oznacza to, że wielki Król ujmuje obecnie swą wielką władzę i że wkrótce rozpocznie się Jego panowanie nad narodami, przyspieszając czas ucisku, jakiego nie było odkąd narody poczęły być (Dan. 12:1; Mat. 24:21; Obj. 2:26,27).

Ten czas ucisku doprowadzi do obalenia wszystkich ludzkich instytucji i otworzenia drogi do założenia Królestwa, o które się modlimy „przyjdź Królestwo twoje”, pod którego zarządem błogosławione będą wszystkie rodziny ziemi, każda zła instytucja i rzecz będzie zniesiona, a każda dobra i prawdziwa pokazana w pełnym świetle, ustalona. Dzięki Bogu za wielkie błogosławieństwo i przywilej, życia w naszych czasach, dostrzegania przeblisków tych sprzyjających warunków będących przed ludzkością.

Bądźmy wierni swemu ślubowi i poddani władzom, jakie istnieją, czekając na Pana, który we właściwym dla siebie czasie i według swego sposobu ustanowi swoje Królestwo i wypełni wszystkie łaskawe obietnice swego Słowa. Niech ci, którzy rozumieją, iż teraz żyjemy w antytypicznym jubileuszu, będą wierni w trąbieniu w trąby!

„Już nas nie łudzi wzrok,

Wnet ujrzy cały świat

Jubileuszu rok,

Co potrwa tysiąc lat.

Dziejowych mija koniec burz,

Zaświtał Jubileusz już”.

BS '93,9-11.



CHRYSTUS z łaski Boga skosztował śmierci za człowieka, a w swym drugim adwencie przychodzi błogosławić całą ludzką rodzinę sposobnościami uzyskania restytucji — żyjących i zmarłych. Restytucja oznacza powrót do pierwotnego stanu. Pierwot-

BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

RESTYTUCJI

DLA CAŁEJ

LUDZKOŚCI

nym stanem rodziny ludzkiej był obraz i podobieństwo Boże widoczne w ojcu Adamie i matce Ewie.

Przez obraz Boży rozumiemy doskonałość człowieka, stan w jakim on jest bardzo dobrym (1 Moj. 1: 26,27,31; Żyd. 2:6-8; Kol.3:10; Efez. 4:23,24); przez podobieństwo Boże rozumiemy panowanie człowieka nad ziemią, tak jak Bóg panuje nad wszechświatem (1 Moj. 1:26,28,29; Mat. 25:34). Obraz Boży oznacza doskonałość władz fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych. Adam i Ewa przed upadkiem, a Jezus w

CZASY OŻYWIENIA

czasie pobytu na ziemi byli przykładami takiej doskonałości (Żyd. 2:6-9).

Podobieństwo Boże oznacza doskonałą ziemię z doskonałymi jej władcami. Lecz, jak stwierdza Paweł (Żyd. 2:8), obraz i podobieństwo Boga (pierwotna doskonałość istoty ludzkiej i panowania) zostały utracone, a zamiast obrazu Boga nastąpiła fizyczna, umysłowa, moralna i religijna degradacja. Zamiast podobieństwa Bożego nastąpiła tyrania przeklętej ziemi (1 Moj. 3:17-19) wobec człowieka, która bardzo go uciskając zabiera w końcu jego życie. To wszystko, jak zapewnia Pismo Święte, stało się udziałem człowieka z powodu grzechu Adama — przykładu człowieka w pierwszej próbie (1 Moj. 3:1-24; Rzym. 5:12-21; 1 Kor. 15:21,22).

Dzisiaj rodzina ludzka to jedynie szczątki tego, czym była w Adamie i Ewie. Ten smutny, zniszczony stan naszego rodzaju głęboko przemawia do litości naszego Stwórcy, który wraz z orzeczeniem swego niezadowolenia (wyroku śmierci, a nie wiecznego życia w mękach) nie zapomniał o miłosierdziu wobec upadłego i potępionego człowieka i zesłał na świat swego umiłowanego Syna jako cenę odkupienia człowieka od śmierci (Mat. 20:28; 1 Tym. 2:4-16; Jan 3:17; Rzym. 5:7,8,16-19). Tak jak celem pierwszego adwentu Jezusa było złożenie ceny okupu (w. Ewangelii, który jest czasem wyboru Jego Oblubienicy pomiędzy obydwoma adwentami, służy udzieleniu błogosławieństw jedynie wybieranej Oblubienicy Jezusa), tak celem drugiego adwentu jest udostępnienie ceny okupu dla uleczenia podczas restytucji nie wybranych, przywrócenia ich do pierwotnego stanu z ruin utraconego obrazu i podobieństwa Bożego sprowadzonego na wszystkich przez dziedziczenie grzechu Adamowego.

Tak więc śmierć bezgrzesznego Jezusa zapewnia zasługę wystarczającą do uwolnienia wszystkich ludzi z winy grzechu Adama i gwarantuje sposobność pełnego uwolnienia od jego skutków — restytucję do pierwotnej doskonałości Adama. Chrystus powraca na tę ziemię właśnie po to, by przywrócić wspaniałe obraz Boga, by zaoferować ludzkości doskonałe ciała, umysły i serca, by odtworzyć chwalebne podobieństwo Boże (tzn. zaoferować ludzkości doskonałą władzę nad ziemią w warunkach Edenu). Wszyscy, którzy będą posłuszni rozsądnym wymogom tysiącletniego Królestwa Chrystusa, otrzymają te błogosławieństwa. By mieć w nich swój udział, wszyscy umarli, którzy nie mieli możliwości stania się Oblubienicą Chrystusa (do której zaproszona została jedynie klasa wiary — ci, którzy potrafią iść wiarą, ufając tam, gdzie nie można znaleźć śladu Boga) zostaną obudzeni i przywrócenie na ziemię. Bowiem dlaczego ta część klasy niewierzących, której przypadło żyć w czasie powrotu Chrystusa, miałyby dostąpić szansy restytucji, a ta część klasy niewierzących, która umarła przed tym czasem miałyby być pozbawiona tych błogosławieństw, skoro Boskie drogi są sprawiedliwe i bezstronne (Ezech. 18:29-32) i skoro śmierć sama w sobie nie rozwija charakteru?

Obecnie zacytujemy i wyjaśnimy niektóre teksty, przedstawiające myśl, którą właśnie podsunęliśmy (1 Dz.Ap. 3:20-21: „Gdyby przyszły czasy ochłody [słowo to oznacza ożywienie życia i pobudzenie wzrostu dokonywane przez deszcz padający na skoszoną i wyschniętą trawę, do której porównana jest upadła ludzka rodzina (Iz. 40:5-8), co, jak jest wyraźnie powiedziane, ma być skutkiem panowania Chrystusa nad naszym rodzajem, skoszonym przez klątwę i wysuszonym gorącymi promieniami grzechu (Ps. 72:6,16)] od [z powodu] obliczności Pańskiej [użyte tutaj greckie słowo oznacza „twarz”, tzn. *laskę* (4 Moj. 6:24-26). W czasie panowania grzechu w stronę człowieka zwrócone są Boskie plecy, nie twarz (Jer. 18:17), lecz w czasie Tysiąclecia, jak podaje ten werset, zwróci On do człowieka Swą twarz promieniującą łaską, miłosierdziem i prawdą w celu naprawienia człowieka. Prosimy zauważyć, iż, jak podaje następny wiersz, jest to związane z powrotem Chrystusa], a posłałby onego, który wam opowiedziany [w czasie wieku Ewangelii] jest, Jezusa Chrystusa. Którego [Chrystusa] zaiste niebiosa mają objąć [zatrzymać — jak długo?] AŻ DO CZASU NAPRAWIENIA WSZYSTKICH RZECZY [chętym i posłusznym wieku Tysiąclecia zostanie przywrócony każdy element obrazu i podobieństwa Boga], co był przepowiedział [obiecał] Bóg przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków". Fragment ten wyraźnie uczy, iż Chrystus powraca dopiero w czasach naprawienia, czasach restytucji; a zatem wraca, by przywrócić i odnowić ludzkość do jej pierwotnego stanu. Święty Piotr podaje nam, iż jest to świadectwo wszystkich świętych proroków, co potwierdzają także powyższe cytaty.

ZBADANIE DZ.AP. 15:14-17

Dz.Ap. 15:14-17 to kolejne stosowne wersety: „Szymon [Piotr] powiedział, jako Bóg najpierw [począwszy od domu Korneliusza (Dz.Ap. 10)] wejrzał na pogan, aby z nich wziął lud [Kościół, Ciało Chrystusa] imieniowi swemu [Żydzi, spodziewający się jedynie jednego adwentu Mesjasza, mieli trudności w pogodzeniu swych nadziei dotyczących Jego chwalebного panowania z udzieleniem Ewangelii poganom. Święty Jakub harmonizuje pozorną sprzeczność dowodząc, iż są dwa adwenty, że czas między nimi jest wypełniony wybieraniem Oblubienicy Chrystusa z Żydów oraz pogan i że *potem* nastąpi wspaniałe panowanie Mesjasza; takie spojrzenie na sprawy godzi te fakty z Pismem Świętym].

A z tym się zgadzają mowy prorockie, jako jest napisano [Nie ma żadnej sprzeczności między nauką o wyborze Oblubienicy Chrystusa a Jego błogosławieniem ludzkości. Wystarczy jedynie wyraźnie je oddzielić co do czasu ich działania: najpierw wybierana jest Oblubienica, a następnie przychodzi drugi adwent i panowanie błogosławieństw]:

Potem [po wejrzeniu na pogan w celu wybrania Oblubienicy] się wróć [zacznie się drugi adwent], a

pobuduję [podniosę do stanu królewskości] zasię przybytek Dawidowy [dom, rodzinę Dawida, w większym synu wielkiego Dawida, Jezusie] upadły [gdy w 607 r.p.n.e. został zdetronizowany Sedekiasz, upadł królewski dom Dawida, tzn. ustało jego panowanie], a obaliny jego [od chwili upadku królewskiego domu Dawida Izrael jako królestwo pozostaje w ruinie; lecz królestwo to ma być przywrócone w czasie powrotu Pana, po tym jak po całym świecie będzie wydane świadectwo dotyczące wybrania Oblubienicy Chrystusa (Dz.Ap. 1:6-8)] zasię pobuduję, i znowu go [królestwo] wystawię, [dlaczego powraca i ustanawia królestwo?] aby ci, co pozostali z ludzi [pozostałość to coś, co zostaje po zabraniu części; zatem pozostali z ludzi to wszyscy nie wybrani na przyszłe części składowe Oblubienicy, tzn. cały nie wybrany świat, żyjący i umarli], *szukali Pana* i [w j. greckim *nawet*] wszyscy narodowie, nad którymi wzywano imienia mego".

Jest wyraźna różnica między „ludem imieniowi swemu” a „wszystkimi narodami, nad którymi wzywano imienia mego”. Jest to ta sama różnica, jaka istnieje między nazywaniem żony nazwiskiem męża a oznaczeniem posiadłości nazwiskiem umieszczonym na dokumencie prawnym jej właściciela. Ustęp ten jednoznacznie pokazuje, że nasz Pan wraz z zakończeniem wybierania Oblubienicy powraca, by ustanowić królestwo Boże i błogosławić wszystkich tych, którzy zostali pominięci i pozostawieni bez pomocy w czasie jej wybierania. Oznacza to zatem błogosławieństwa dla żyjących i umarłych.

Kolejne piękne streszczenie dzieła królestwa po powrocie naszego Pana znajdujemy u Izaj. 25:6-9. Wspaniałe uczty nieskażonej i odżywczej Prawdy są opisane w w.6, podczas gdy zniszczenie grzechu i błędu jako część dzieła królestwa opisane jest w w. 7 (zob. 1 Kor. 15:56,55, gdzie pytanie: „gdzie jest, o śmierci! bodziec [grzech] twój” oznacza odpowiedź: „nigdzie”, ponieważ wtedy nie będzie już istniał). Werset 8 oznajmia, że zarówno proces umierania, jak i stan śmierci zostaną całkowicie usunięte, wraz ze wszystkimi łzami i prześladowaniem sprawiedliwych, przez chwalebne Królestwo Boże, jakie Chrystus wraca ustanowić. Zobacz komentarz św. Pawła na temat

w.8 w 1 Kor. 15: 55-57 i jego opis tej samej rzeczy w 1 Kor. 15:21-26. Proszę porównać w.9 z Rzym. 8:19,21.

CHRYSTUS PANEM ŻYWYCH I UMARŁYCH

Rzym. 14:9 wyraźnie informuje nas, że Chrystus umarł (dał siebie jako nasz okup) po to, by mógł zostać Panem, władcą zarówno żywych, jak i umarłych. A zatem Jego śmierć będzie w Królestwie wciąż błogosławić cały rodzaj Adama. List do Filip. 2:6-8 opisuje Jego ofiarniczą śmierć; w.9-11 pokazują Jego późniejsze wyniesienie na stanowisko *Władcy* nad (1) wszystkimi w Niebie, co stało się przy Jego wniebowstąpieniu; (2) wszystkimi na ziemi, co jeszcze nie nastąpiło, lecz nastąpi w Królestwie, po Jego powrocie; i (3) wszystkimi pod ziemią [umarłymi], co także jeszcze nie nastąpiło, lecz czeka na Jego drugi adwent i Królestwo, gdy — tak jak już jest w niebie — każdy język na ziemi i pod ziemią uzna Go jako Pana, wielbiąc przez to Boga.

Zauważmy także Boską przysięgę w tej właśnie kwestii u Iz. 45:22,23 i pamiętajmy, iż przysięga ta jest oparta na Przymierzu Potwierdzonym Przysięgą, i objaśnia je, (1 Moj. 22:16,18), przez które Bóg zobowiązał się wobec Chrystusa i Kościoła — nasienia (Gal. 3:8, 16,28,29) — że użyje ich do błogosławienia wszystkich rodzin, narodów i rodzajów ziemi, co całą ziemię napelni Jego chwałą (4 Moj. 14:21; Ps. 72:19; 12.11:9; Abak. 2:14; Mat. 6:10). Ponieważ ogromna większość zmarła bez błogosławieństw, tekst ten oznacza ich obudzenie w celu otrzymania tego błogosławienia.

Widzimy zatem, iż ważnym elementem powrotu Chrystusa jest błogosławienie sposobnościami restytucji całej ludzkiej rodziny, żywych i umarłych. Ci, którzy wiernie będą korzystał z tych sposobności, otrzymają doskonałą ziemię [przywrócony Eden (Mat. 25:34; Iz. 35:1,2,6,7,10; Ezech. 36:25; Ps. 37:9,11,29,34)] jako swe wieczne mieszkanie i królestwo; lecz wszyscy ci, którzy w takich warunkach nie zechcą się zreformować, zostaną wyniszczeni spośród ludu wtóra śmiercią; umrą ponownie, i tak zostaną całkowicie wymazani z grona żywych (Dz.Ap. 3:22,23; Obj. 20:14, 15; 22:8; Ps. 37:9,10,20,28,34-36).

* * * * *

BS '93,11-13.

Radujcie się,
znowu
mówię,
Radujcie się!

Rok Jubileuszowy

„I policzysz sobie siedem lat sabbatowych, to jest siedem razy siedem lat; i będziesz miał siedem lat sabbatowych, czyli czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca; obwieścisz dęciem w róg [szofar, czyli róg barani] w dniu pojednania ogłosisz to rogiem po całej waszej ziemi. I będziecie święcić rok pięćdziesiąty, i w ten sposób ogłosicie wolność wszystkim mieszkańcom całej ziemi; będzie to dla was jubileusz; i

każdy wróci do posiadłości swojej, każdy wróci do rodziny swojej”. (3 Moj. 25:8-10 — w tłumaczeniu

Żydowskiego Towarzystwa Wydawniczego, którym będziemy się posługiwać w niniejszym artykule).

Z TEGO tekstu rozumiemy, że trąbienie w szofar — jubileuszową trąbę — i obwieszczenie wolności po całej ziemi Izraela przy końcu czterdziestego dziewiątego roku cyklu jubileuszowego miało miejsce w dniu pojednania. W ciągu tego dnia najwyższy kapłan Izraela składał ofiary za grzech, podczas gdy lud Izraela czekał na błogosławieństwa: „Miesiąca siódmego, dziesiątego dnia tegoż miesiąca, trapić będziecie dusze wasze” (3 Moj. 16: 11-16,29). Dęcie w szofar, proklamowanie wolności i okrzyki radości na pewno nie miały miejsca w czasie pojednania za grzech i utrapienia dusz, lecz z pewnością następowały później, przy końcu dnia pojednania.

Jakże radosne musiały być okrzyki, gdy lud Izraela usłyszał brzmienie szofar ogłaszające wolność! Niebawem miały być umorzone wszystkie długi, słudzy mieli pożegnać swych panów, drzwi więzień miały stanąć otworem, a więźniowie mieli być uwolnieni, utracone posiadłości miały być odzyskane przez tych, którzy je stracili, następowało też ponowne połączenie się rodzin, których radości nie można opisać.

Wszystko to oczywiście było typczne i prorocze. Lud Izraela w zwyczajnych dwunastu pokoleniach razem z pogańskimi narodami czeka na obiecane Mesjasza, nasienie Abrahamowe, przez które „błogosławione będą wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 12:3; 22:15-18). Przez Mesjasza jako Pośrednika PAN „uczyni z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe”; obiecuje On: „miłościw będę nieprawościom ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej” (Jer. 31:31-34). Będą słuchać tego wielkiego Pośrednika, którego PAN wzbudza spośród nich, ich braci (5 Moj. 18:15).

Pomazańcy PAŃSCY (Mesjasz) ogłoszą wolność pojmanym, wypuszczą na wolność tych, którzy będą związani w więzieniu śmierci (Dan. 12:2), zawiążą rany serc skruszonych, pocieszą wszystkich płaczących, dadzą im olejek radości zamiast smutku i szatę ozdobną zamiast ducha ściśnionego, przywrócą im

utraconą własność (utraconą w Adamie), ich bliskich i sprawią, że zwycięstwo i chwała ukazać się wszystkim narodom (Iz. 42:7; 49:9; 61:1-11; 25:8). Jakże wspaniały będzie ten antytypiczny Jubileusz!

HISTORIA IZRAELA

W Psalmie 89:16 czytamy: „Błogosławiony lud, który zna dźwięk [radosny okrzyk] twój, PANIE! w światłości oblicza twego chodzić będą”. W typie okrzyk wydał lud, gdy usłyszał radosne brzmienie rogu jubileuszowego (szofar) ogłaszającego wolność, jaka miała nadejść w roku pięćdziesiątym — Roku Jubileuszowym.

Odnosnie Izraela jako narodu PAN powiedział w wizji (w.20-30), że położył ratunek w rękę mocarza, swego pomazanego sługi Dawida, który miał Go nazywać „Ojcem” i

„Bogiem” i którego „za pierworodnego wystawię i za wyższego nad królami ziemi”, którego nasienie „będzie trwało na wieki, a stolica jego jako dni niebios”.

W. 31-38 pokazują, iż przymierze PAŃSKIE z Izraelem było uwarunkowane ich posłuszeństwem i że On miał ich karać za nieprawość, miał być w tym miłosierny, a nie niewierny, lecz pewny w zachowaniu swej bezwarunkowej obietnicy ustanowienia stolicy Dawida na wieki.

W szerszym zastosowaniu w. 39-46 proroczo wskazują, że z powodu nieposłuszeństwa Izraela PAN miał odrzucić i odsunąć królów z rodu Dawida,



pozornie z naruszeniem swego przymierza z Dawidem, nawet całkowicie profanując królewską koronę, sprawiając radość wszystkim wrogom Izraela i okrywając go hańbą. Wszystko to w szerszym znaczeniu wypełniło się, gdy Sedekiasz — ostatni król z linii Dawidowej — został zdetronizowany przez Nabuchodonozora w 607 r.p.n.e. W czasie panowania Nabuchodonozora suwerenność Izraela nie była już taką samą, jak przedtem, nastąpiły trzy kolejne spustoszenia, przewroty (za imperiów Medo-Persów, Greków i Rzymian), a jego suwerenność nie miała być przywrócona rodowi Dawida „aż [przez innego syna niż Salomon] przyjdzie ten [Mesjasz Izraela], co do niej ma prawo, któremu dał” (zob. Ezech. 21:24-27, 2-4, 20-32; por. Mich. 5:2-4).

Długie lata „dwójnasobu” Izraela jako zapłaty „za nieprawości ich i za grzechy ich” (Jer. 16:18) były bardzo bolesne i wydawały się nie mieć końca. W Ps. 89:47-53 Psalmista wstawiający się za Izraelem w jego uciśnieniu, woła: „Dokądże, Panie! na wieki się kryć będziesz? także będzie jako ogień pałac zapalczliwość twoja?” Odwołując się do krótkości życia swego i ogółu ludzkości pyta o poprzednie miłosierdzie Pana i Jego obietnicę daną Dawidowi, ponieważ cierpienia jego ludu były wielkim ciężarem dla jego serca. Pomimo to wyraża swe wewnętrzne, niezmiennie przekonanie o Pańskiej wierności.

OSTATECZNY CHWALEBNY JUBILEUSZ ZIEMI

Z biblijnego wyliczenia cyklu jubileuszowego, wypełnień historycznych, danych chronologicznych (szczegóły w *Nadszedł czas*, rozdz. 4 i 6) itp. wyraźnie widzimy, że wkrótce ma nastąpić Wielki Jubileusz ziemi. Dzięki niemu Bóg przyniesie Żydom uwolnienie od klątwy i grzechu, gdy z nimi zostanie zawarte Przymierze Nowe (Jer. 31:31-34; 32:40), i również poganom, gdy będą błogosławieni i otrzymają z rąk Pana oraz Żydów przywilej wejścia w przymierze łaski (1 Moj. 22:15-18; 28:14; Ps. 107:22). Wszyscy, którzy śpią w prochu ziemi zostaną obudzeni, rodziny się połączą; to wszystko, co zostało utracone w ojcu Adamie — doskonale ludzkie życie i związane z nim prawa życiowe — zostanie przywrócone ludzkości, a zupełne posłuszeństwo i wierność PANU zostaną nagrodzone wiecznym życiem i radością w udoskonalonych na całej ziemi rajskich warunkach: „sprawiedliwi odziedziczą ziemię i zamieszkają w niej na wieki”, natomiast (dobrowolnie) źli zostaną odcięci, zniszczeni, unicestwieni (Hiob 14:13-15; Ps. 37:9,10,22,29,34,38; 145:20; Iz. 11; 25:6-9; 33:24; 35; Jer. 31:15-17; Ezech. 36:35; Dan. 12:2; Oz. 13:14; Amos 9:11,12; Mich. 4:1-7; Zach. 12:9,10; 14:16-21).

WIELKA JUBILEUSZOWA TRĄBA

„Stanie się też dnia tego, że zatrąbią w trąbę wielką”, kiedy to wielu z diaspory ponownie zostanie zgromadzonych w swojej ziemi ojczyściej i będzie czcić PANA w Jeruzalem (Iz. 27:12,13). „Pan (BÓG) zatrąbi

w trąbę, a pójdzie w wichrach południowych” (symbolizujących rewolucję i anarchię obecnego czasu wielkiego ucisku — Dan. 12:1,4), „a tak wybawi ich dnia onego [dnia Mesjaszowego] Pan, Bóg ich” (Zach. 9:14-16).

Tę wielką trąbę jubileuszową — szofar — słycać już teraz, gdy na całym świecie rozlegają się krzyki zachęcające ludzi do uświadomienia sobie nierówności i nadużyć w obecnym porządku rzeczy oraz ich praw i przywilejów jako istot ludzkich, a także do rozważenia wzajemnych związków, prawdziwych zasad, na jakich powinny się one opierać oraz dobrych celów, do jakich powinny zmierzać. Ten krzyk ludzi jest mniej lub bardziej powszechny. Jak nigdy dotąd — agituja i domagają się swych prawdziwych i urojonych praw i swobód. W miarę jak przybywają i mnożą się narodowe oraz międzynarodowe konsorcja, kartele, unie i organizacje — krzyk ten staje się coraz głośniejszy i dłuższy, i, jak zapowiada Pismo Święte, doprowadzi do powszechnego zamieszania i wrzawy rozgniewanych narodów. Efekt wielkiego ucisku (Dan. 12:1), w jaki już wkroczyliśmy, jest obrazowo opisany przez proroka: „Głos zgrai na górach [królestwach] jako ludu gęstego, głos i dźwięk królestw i narodów zgromadzonych: Pan zastępów spisuje wojsko na wojnę” (Iz.13:4).

DZIEŃ STRAPIENIA IZRAELA

W Ps. 102:2-13 Psalmista mówi w imieniu Izraela, opisując jego cierpienia w czasie „dnia — jego — ucisku”, diaspory, z powodu „zapalczowości” i „gniewu” Pańskiego. Izrael został „wywyższony”, wyniesiony i od chwili śmierci Jakuba jako naród przez 1845 lat obdarzany szczególną łaską Boga, dopóki nie został „porzucony”, a jego dom spustoszony w 33 r.n.e. Wtedy właśnie rozpoczął się jego „dwójnasób” Boskiej nielaski (Jer. 16:18), jego *mishneh*, jego druga część, powtarzanie lub odliczanie, powtórzenie okresu, które dobiegło końca 1845 lat później — w 1878, kiedy to Boska łaska zaczęła być przywracana Izraelowi.

To właśnie w tym roku, w czerwcu 1878 roku miał miejsce Berliński Kongres Narodów, w czasie którego czołową postacią był Benjamin Disraeli, Żyd, ówczesny premier Anglii, który odgrywał pierwszoplanową rolę. Wtedy to Anglia przejęła ogólny protektorat nad azjatyckimi prowincjami Turcji, a turecki rząd zmienił swe prawa dotyczące obcych, co złagodziło warunki życia mieszkających wówczas w Palestynie Żydów i częściowo otworzyło drogę innym do osiedlania się wraz z przywilejem nabywania nieruchomości.

Także w czerwcu 1878 roku Franz Delitzsch rozpoczął powszechne rozprowadzanie żydowskiego Nowego Testamentu, który w wielkim stopniu przyczynił się do częściowego usunięcia zaślepienia, zatwardziałości, jaka panowała w okresie „dwójnasobu” Boskiej nielaski, kiedy dzieci Izraela przez wiele

dni były „bez króla i bez księżęcia, bez ofiary i bez bałwana, i bez efodu i bez terafim. [lecz zauważmy] A potem nawrócą się synowie Izraelscy i szukać będą Pana, Boga swego, i Dawida króla swego, a przestraszeni będąc pójdą do Pana i do dobroćliwości jego w ostatnie dni" (Oz. 3:4,5).

LASKA PRZYWRÓCONA IZRAELOWI I ŚWIATU

Spełniły się już powyższe i inne dowody szczególnej łaski Bożej przywracanej Izraelowi, poczynawszy od 1878 roku po jego „dwójnasobie”, po 1845 latach karaniam dla jego nawrócenia; mówi o nich Ps. 102:15-18. Psalmista po opisanu smutnego okresu „porzucenia” Izraela przechodzi do przywracanej mu szczególnej łaski PAŃSKIEJ: „Ty powstawszy zmiłujesz się nad Syjonem; boć czas, żebyś się zlitował nad nim, gdyż przyszedł czas naznaczony [koniec 'dwójnasobu' Boskiej niełaski i czas powrotu łaski]. Albowiem upodobały się sługom twoim kamienie jego i nad prochem jego zmiłują się. Aby się bali [czcili] poganie [ci, którzy będą błogosławieni przez nasienie Abrahamowe] imienia [władzy, charakteru, celów, planu, słów, czynów itp.] Pańskiego, a wszyscy królowie [wielcy, władcy itp.] ziemscy chwały twojej”.

„PÓJDŹCIE, A NAWRÓCMY SIĘ DO PANA”

U Ozeasza 6:1-3 znajdujemy kolejne znamienne proroctwo dotyczące Izraela w obecnym czasie, po zakończeniu się jego „dwójnasobu” Boskiej niełaski: „Pójdźcie, a nawróćmy się do Pana; bo on porwał [przez 1845 lat czasu 'dwójnasobu' aż do 1878 roku], a [teraz] uzdrowi nas; uderzył, i zawiąże rany nasze [straszliwe prześladowania Hitlera i innych z czasów holokaustu są po 1878 roku głównie wynikiem działalności 'łowców' (Jer.16:16), prześladowców, na których Pan dozwolił, by zmusić Żydów do powrotu do swej ojczyzny]”.

„Ożywi nas po dwóch dniach [po dwóch tysiącletnich dniach — porównaj Ps. 90:4], a dnia trzeciego wzbudzi nas [‘dwójnasób’ Boskiej niełaski Izraela rozpoczął się w 33 roku n.e., w piątym tysiącletnim dniu od stworzenia człowieka, a zakończył w 1878 roku, na początku siódmego tysiącletniego dnia historii ludzkości; z punktu widzenia piątego jako pierwszego tysiącletniego dnia ‘dwójnasobu’ Izraela siódmy dzień jest trzecim tysiącletnim dniem. PAN podnosi obecnie Izraela dla chwalebego celu], i żyć będziemy [wiecznie] przed obliczem [czyli w łasce] jego. Tedy poznawszy Pana starać się będziemy, abyśmy go więcej poznali; bo wyjście jego jako ranna zorza zgotowane jest, a przyjdzie nam jako deszcz [por. 5 Moj. 32:2] na wiosnę i w jesieni na ziemię”.

Z pewnością nadszedł czas, gdy wszyscy wierzący w Boskie Słowo powinni zastosować się do Jego wskazówki podanej u Iz. 40:1,2: „Cieszcie, cieszcie lud mój! mówi Bóg wasz. Mówcie do serca Jeruzalem: ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony jego [czas smutku — Leeser], że jest odpuszczona [odpokutowana — Leeser] nieprawość jego i że wziął z ręki Pańskiej w dwójnasób za wszystkie grzechy swoje”.

NIKTÓRE WAŻNE ROCZNICE

Miniony 1993 rok powinien przynieść wiele radości wierzącym Żydom i poganom z powodu Izraela i jego roli w trąbieniu w Jubileuszową trąbę — Szofar oraz ogłaszaniu wolności dla siebie i rodzaju ludzkiego, dla którego on już okazuje się bardzo pomocny. Dla Izraela był to rok ważnych rocznic.

(1) 1978 rok był setną rocznicą końca „porzucenia” Izraela w czasie „dwójnasobu”, jego niełaski oraz początkiem szczególnej Boskiej łaski stopniowo przywracanej jemu, zarówno w sferze świeckiej, jak i religijnej.

(2) Ów rok — 1993 — był siedemdziesiątą piątą rocznicą znamienego osiągnięcia Izraela, kiedy to w 1918 roku Bóg przez generała Allenby i jego wojska, razem z żydowskim legionem walczącym pod żydowską flagą, zakończył wypieranie Turków z obiecanej ziemi Izraela. Wówczas, w przeciągu dwóch tygodni podpisano powszechny rozejm i czteroletnia wojna (1914-1918) nagle skończyła się na całym świecie. Tak jak gdyby Bóg powiedział: „Główny cel, jeśli chodzi o mój wybrany naród, został już osiągnięty; zatem przestańcie walczyć i pozwólcie Izraelowi pójść i odbudowywać swą ojczyznę”.

(3) Rok 1993 był również czterdziestą piątą rocznicą powstania Izraela jako państwa w 1948 roku, po wielu latach negocjacji i wygaśnięciu brytyjskiego mandatu, kiedy to dr Chaim Weizmann został wybrany pierwszym prezydentem Izraela, a Dawid Ben Gurion pierwszym jego premierem. Od tamtego czasu Izrael z powodzeniem się rozwija i w kilku wojnach odniósł cudowne zwycięstwa nad atakującymi wrogami, które zadziwiły wielu ludzi na całym świecie i wzbudziły ich podziw.

(O dalszych szczegółach na temat Boskiej łaski dla Izraela, przygotowującej wprowadzenie Wielkiego Jubileuszu Ziemi można znaleźć w naszej broszurze „Żydowskie nadzieje i perspektywy” — egzemplarze dostępne na życzenie).

